

Wielofunkcyjność zaimków *kto* i *który* jako źródło wyrażen funkcyjnych

Słowa klucze: zaimek, funkcja, homonim, wyrażenie funkcyjne

Zaimek jest najbardziej różnorodną klasą wśród części mowy ze względu na wewnętrzne zróżnicowanie oraz pełnienie rozmaitych funkcji w tekście zarówno na poziomie budowy zdania, jak i na poziomie organizacji tekstu. Przedmiotem tego artykułu jest pokazanie wielofunkcyjności zaimka¹ jako jednego ze źródeł wyrażen funkcyjnych. Funkcje zaimka omawiam na przykładzie zaimków: rzeczownego *kto* i przymiotnego *który* jako zaimków pytajnych i względnych, które zaliczam do wyrażen funkcyjnych². Charakterystyka i opis zaimków mają miejsce w wielu opracowaniach językoznawczych; do najważniejszych zalicza się monografie: Krystyny PISARKOWEJ (1969) *Funkcje składniowe polskich zaimków odmiennych*, Stanisława JODŁOWSKIEGO (1973) *Ogólnojęzykoznawcza charakterystyka zaimka*, Władysława MIODUNKI (1974) *Funkcje zaimków w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny mówionej*, Elżbiety WIERZBICKIEJ-PIOTROWSKIEJ (2011) *Polskie zaimki nieokreślone*.

Zaimek sprawia wiele problemów badawczych, żadna bowiem z części mowy nie dzieli się na tyle rodzajów, co właśnie zaimek. Poszczególne rodzaje zaimków wydzielane są na podstawie różnych kryteriów, np.: kategoriałnie wyróżniane są zaimki rzeczowne i przymiotne; technicznie – pytajne i względne³. Mirosław SKARŻYŃSKI (2001: 59–62), na podstawie przeglądu i analizy gramatyk polskich, stwierdza, że opisujący zaimek napotyka wiele problemów dotyczących definicji tej kategorii, wskazania jej funkcji oraz wewnętrznego zróżnicowania. Jeśli chodzi o miejsce zaimka wśród części mowy, spotykamy różne podejścia językoznawców, mianowicie zaimek: 1) traktowany jest jako odrębna część mowy, 2) włączany jest do innych części mowy, 3) tylko wąska grupa leksemów, tradycyjnie zaimkowych, uznawana jest za zaimki⁴. Czy, a jeśli tak, to jakie miejsce ma zaimek w kla-

¹ Wielofunkcyjność rozumiem jako zdolność do pełnienia, przez daną część mowy, różnych funkcji w tekście.

² Termin *wyrażenie funkcyjne* przyjmuję za Maciejem Grochowskim, zob. DATA, 2014a: 248.

³ Odnoszę ten podział do omawianych przeze mnie zaimków *kto* i *który*. Zaimki te traktuję jako reprezentujące wszystkie zaimki tego typu, także *co* i *jaki*. Kryteria podziału zaimków szczegółowo przedstawia JODŁOWSKI (1973: 49), skrótkowo przytaczam je w artykule o zaimkach względnych w historii polszczyzny (DATA, 2014a: 247).

⁴ O koncepcjach części mowy i miejscu zaimka wśród nich pisze PISARKOWA (1969: 12–19); autorka omawia stanowiska dotyczące tego problemu, jakie prezentują także badacze innych języków. O różnych podejściach do klasyfikacji zaimka jako części mowy piszę w artykułach: o zaimkach względnych (DATA, 2014a: 247–248) oraz o ekwiwalentach *który* we współczesnej polszczyźnie (DATA, 2014b: 163–164).

syfikacji części mowy, zależy od przyjętych koncepcji podziału wyrazów na części mowy. Najważniejsze różnice w traktowaniu zaimków przez autorów gramatyk polskich przedstawia Wierzbicka-Piotrowska. Pod kątem opisu zaimka autorka przeanalizowała ważniejsze gramatyki języka polskiego⁵. Jej przegląd potwierdza, że zaimek uważany jest przez część autorów gramatyk za odrębną część mowy, z podziałem na dwie grupy zaimków: niemające znaczenia oraz mające znaczenie, inni natomiast autorzy nie uznają zaimków za odrębną część mowy (WIERZBICKA-PIOTROWSKA, 2011: 23).

Oprócz wątpliwości, czy zaimek należy traktować jako odrębną część mowy, najczęściej padają pytania, czy zaimek ma znaczenie i czy należy go traktować jako jednostkę autosemantyczną. Odpowiedź zależy od rodzaju zaimka i pełnionych przez niego funkcji. Pisarkowa stawia tezę, „że zaimek tworzy kategorię syntaktyczną, a jego obecność w tekście podlega dystrybucji gramatycznej” (PISARKOWA, 1969: 5). Tezę tę udowadnia, opisując odmienne role składniowe zaimków, ich dystrybucję i funkcję scalającą lub członkującą tekst. Autorka uważa, że „Jedną z podstaw klasyfikacji muszą być kryteria składniowe, dyspozycje składniowe wyrazów klasyfikowanych. Tym bardziej dotyczy to zaimka, który jest szczególnie bogato w dyspozycje składniowe wyposażony; bywa wręcz uznawany za wyraz funkcyjny” (PISARKOWA, 1969: 13). Zdaniem Macieja Grochowskiego, w charakterystyce opisu wyrażen funkcyjnych kluczowe znaczenie ma opis właściwości składniowych i semantycznych (GROCHOWSKI, 2008: 16). Krystyna Kleszczowa, opisując stare znaki i reguły językowe w strukturze wyrażen funkcyjnych, zwraca uwagę na ich funkcję zarówno przedmiotową, jak i metatekstową:

Zdarza się, że jednostki zaliczane do klasy wyrażen funkcyjnych mają charakter funkcyjnych homonimów, że w zależności od użycia raz pełnią funkcję przedmiotową, innym razem – metatekstową. Mieszczą się w przestrzeni, która, jak poświadczają dane historyczne, może być przez wieki wiązana (por. wyrażenia *na koniec, koniec końców, jednym słowem, bez wątpienia*), ale też oba plany mogą być zerwane, jeśli dojdzie do emancypacji użycia metatekstowego. Może to się dokonywać różnymi sposobami i z różnych powodów. [...] metatekstowe wyrażenie, zaczerpnięte z planu przedmiotowego, z czasem kostnieje i zaczyna się odrywać od swojej motywacyjnej bazy (od użycia przedmiotowego).[...] zmiany językowe są odmienne dla obu planów – inne zjawiska dotyczą planu przedmiotowego, inne planu metajęzykowego.

KLESZCZOWA 2014a: 169

Czy zaimkom *kto* i *który* możemy przypisać znaczenie, opisać ich właściwości semantyczne, wskazać funkcję przedmiotową? Wydaje się, że możemy to zrobić tylko w wypadku niektórych rodzajów zaimków, np.: osobowych i nieokreślonych. Przez wielu badaczy za najważniejszy wyznacznik zaimka uznawana była jego zastępczość – zaimka używano do zastępowania różnych części mowy. Na podstawie tego, jaką część mowy zastępuje zaimek,

⁵ WIERZBICKA-PIOTROWSKA (2011: 22–26) pokazuje krótko, jak traktowane są zaimki w ważniejszych gramatykach, począwszy od gramatyki Onufrego Kopczyńskiego z 1817 r., kończąc na gramatyce Henryka WRÓBLA z 2001 r.

wyróżniono zaimki: rzeczowne, przymiotne, liczebne i przysłowne. Poszczególne zaimki mają takie cechy gramatyczne, jak zastępowane przez nie części mowy, ale czy mają także takie samo znaczenie? Oczywiście nie, znaczenie bowiem jednostkowe zaimka bez odniesienia do kontekstu, konsytuacji, można wskazać tylko ogólnie. Możemy powiedzieć, że zaimki rzeczowne wskazują np. rzecz, a przymiotne – cechę. Wątpliwości odnoszące się do posiadania znaczenia przez zaimek wyraża w gramatyce języka polskiego Alicja Nagórko, pisząc:

Tym, co scala te fleksyjnie różne typy wyrazów, jest ich charakterystyka znaczeniowa, sposób, w jaki odnoszą się do rzeczywistości. Wszyscy odczuwany ich (zaimków) semantyczną niepełność [...]. Wynika to jednak nie z tego, jakoby zaimki miały być tylko etykietami zastępczymi dla wyrazów pełnoznaczących. Zaimki niczego nie zastępują [...].

NAGÓRKO, 1998: 138

Semantyczna niepełność zaimka, zdaniem Nagórko, wynika z funkcji pragmatycznej, ponieważ „wiążą one elementy wypowiedzi z sytuacją, w której ta wypowiedź zachodzi, odwołując się do wspólnego świata nadawcy i odbiorcy” (NAGÓRKO, 1998: 138). Zauważamy tu inną cechę zaimka – deiktyczność. Ta funkcja jest uważana za podstawową dla klasy zaimka. Wyróżnia się wskazywanie:

- naoczne (*ad oculos*) – wskazywanie na konkretny przedmiot znajdujący się w przestrzeni, w której odbywa się proces mówienia; często przy tym rodzaju wskazywania występuje dodatkowy gest, ruch kierujący uwagę słuchacza na dany przedmiot;
- wskazywanie anaforyczne i kataforyczne – te dwa rodzaje wskazywania łączy to, że wskazują one po linii tekstu: anafora – wstecz do wyrazu użytego już w tekście, natomiast katafora – w przód, na określenie tego wyrazu;
- wskazywanie w wyobraźni (*am Phantasma*) – odwołuje się do wspólnej wiedzy o świecie, do pamięci odbiorcy⁶.

Dla zaimków *kto* i *który* charakterystyczne są oba rodzaje wskazywania po linii tekstu: anaforyczne i kataforyczne. Wskazują one w tył na wyraz określany, i w przód – na określenie tego wyrazu, mające wówczas najczęściej postać zdania. Punktem wyjścia moich rozważań jest opozycja funkcji pytającej i względnej omawianych zaimków. Zaimki pytające *kto* i *który* wskazują tylko kataforycznie, w przód, na odpowiedź, której oczekuje mówiący, zadając pytanie⁷. Natomiast zaimki względne *kto* i *który*, wprowadzając zdanie określające dany wyraz, wskazują w tył – anaforycznie – na wyraz określany, i w przód – kataforycznie – na jego określenie. Przyjmuję założenie, że obydwa rodzaje zaimka: pytający i względny, wyodrębnione są przede wszystkim na podstawie pełnionych przez nie funkcji i jako takie obydwa można zaliczyć do wyrażań funkcyjnych. Jak pisze Grochowski, przykładów wyrażań funkcyjnych należy szukać we wszystkich klasach gramatycznych (GROCHOWSKI, 2008: 12), więc także wśród zaimków. Stwierdza, że większość wyrażań funkcyjnych, poza nieliczną grupą zaimków, to leksemy nieodmienne (GROCHOWSKI, 1997: 60). Z tego stwierdzenia wynika, że wybrane zaimki też uznane są za wyrażenia funkcyjne,

⁶ Zob. JODŁOWSKI, 1973.

⁷ Już Tadeusz Milewski zwrócił uwagę na to, że „zaimki pytające polskie *kto? co?* wskazują naprzód po linii tekstu na odpowiedź, którą zapowiadają, czyli konotują” (MILEWSKI, 1976: 112).

a nieodmienność nie jest koniecznym wyznacznikiem wyrażen funkcyjnych. Możemy zatem powiedzieć, że zaimek pytający pełni funkcję partykuły pytajnej. Na zaimkowy rodowód wybranych partykuł zwraca uwagę Kleszczowa, omawiając „te partykuły, które powstały na bazie połączeń przyimków z zaimkami [...]: *przeto, (po)zatem, (po)nadto, przy tym, poza tym, dlatego*” (KLESZCZOWA, 2014b: 131). Jeśli idzie o partykuły pytajne *kto* i *który*, różnią się one od partykuł *tym*, że się odmieniają; stanowi to przeciwieństwo typowych partykuł, które należą do nieodmiennych części mowy, jak np. *czy*. Także w przypadku pytań o uzupełnienie można powiedzieć, że są rozpoczynane różnymi typami partykuł. W związku z tym należałoby podzielić właśnie partykuły pytajne na pytające o uzupełnienie i pytające o rozstrzygnięcie, a nie odnosić tego podziału do wypowiedzeń pytajnych jako całości. W dotychczasowych pracach językoznawczych wyróżnia się typy pytań w zależności od tego, jak są rozpoczynane, i tak: wypowiedzenia pytajne rozpoczynane zaimkiem pytajnym to pytania o uzupełnienie, a rozpoczynane modulantem *czy* to pytania o rozstrzygnięcie⁸. Pytajne *kto* i *który* występują w wypowiedzeniach pojedynczych – pytających oraz w zdaniach złożonych podrzędnie w połączeniach pytajno-zależnych⁹. W pytaniach wskazują na oczekiwaną odpowiedź, pełniąc funkcję partykuły pytajnej, a w zdaniach złożonych pełnią także funkcję spójnika.

Z kolei *kto* i *który* jako zaimki względne występują w wypowiedzeniach złożonych, pełniąc funkcje wskaźników zespolenia. Zdania połączone tymi zaimkami zalicza się do zdań względnych z uwagi na formę zespolenia. Przy połączeniach względnych występują dwa wskaźniki zespolenia, w zdaniu nadrzędnym jest to wyrażony lub dający się uzupełnić tzw. odpowiednik zespolenia w postaci odpowiedniego zaimka wskazującego, a w zdaniu podrzędnym – zaimek względny. Zaimek względny *kto*, jako rzeczowny, wprowadza zdania podmiotowe i dopełnieniowe, *który*, jako przymiotny, wprowadza zdania przydawkowe i rozwijające¹⁰.

Leksemy *kto* i *który* są homonimami o znaczeniu pytającym i względnym. Z jednej strony, jako pytające, służą tworzeniu pytań, a z drugiej, jako względne, uczestniczą w tworzeniu zdań podrzędnie złożonych względnych. *Kto* i *który* pełnią też funkcje zaimków nieokreślonych i wskazujących. Czy można więc zaimki typu *kto*, *który* uznać za jednostki autosemantyczne, niezależnie od pełnionej przez nie funkcji, czy za autosemantyczne uznać tylko niektóre z nich, pozostałe zaś zaliczyć do synsematycznych? To zagadnienie wymaga szerszej analizy opisów leksemów zaimkowych w gramatykach i słownikach, wykracza jednak poza założenia przyjęte w tym artykule. Przyjmuję, że dla klasy zaimka nadrzędna jest pełniona funkcja. Przytoczę tu opisy leksemów *kto* i *który* z wybranych słowników¹¹.

W *Słowniku staropolskim* zaimek *kto* jest opisany najpierw jako zaimek rzeczowny: 1) pytajny, np.: *Kto (quis) nasz Gospodzin jest?*

⁸ Zob. JODŁOWSKI, 1976: 58–59; LABOCHA, TUTAK, 2005: 16–17 – autorki zamiast terminu *modulant*, w odniesieniu do *czy*, stosują termin *partykuła pytajna*.

⁹ Zob. JODŁOWSKI, 1976: 184; LABOCHA, TUTAK, 2005: 27, 79.

¹⁰ Nie zajmuję się tu szerzej kryteriami podziału zdań złożonych, te rodzaje zdań wyróżniane są w większości opracowań składniowych, zob. np. LABOCHA, TUTAK, 2005: 90–91.

¹¹ Nie przedstawiam opisu zaimków względnych w innych słownikach, ponieważ nie ma w nich istotnych różnic w podejściu do tych leksemów. Artykuły hasłowe różnią się tylko stosowaną terminologią i kolejnością opisu poszczególnych funkcji.

2) nieokreślony, w funkcji anaforycznej, np.: *Poczęli igrać każdy swoją grę, która się komu widziała;*

3) względny i względno-nieokreślony, np.: *Kogo podle siebie ma, tego z rzeczą nagaba.*

Następnie jako występujący w funkcji zaimka przymiotnego 'jaki, który, qui', np.: *Konie jich podkomorzemu przerzeczonemu, pod kim bydlą, mają być przydany dla winy.* Natomiast zaimek *który* najpierw jest omówiony jako zaimek względny 'który, qui' w użyciu przymiotnikowym, np.: *Ty ranu służebnik widział, które Wyszek Dorocie zadał;* i rzeczownikowym, osobowym i nieosobowym, np.: *O tych którzy nie pod janą stoją chorągwiq;* a potem jako względno-nawiązujący 'a ten, ten to, ten właśnie, qui', np.: *A więc mu cesarz dziewczkę dał ... Ktojej krolewnie Famijana dziano.* Następnie opisano go jako zaimek pytajny, równy 'kto, który, jaki, quis, qui', np.: *Która rzecz ma być gorąca;* na końcu – jako zaimek nieokreślony, który może być użyty przymiotnikowo i rzeczownikowo 'jakiś, któryś, jakikolwiek, ktoś, ktokolwiek, qui, aliqui, quispiam', np.: *Kalzdy krześcijan więceć jest on udarowan niżli krol poganski.*

Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego w podstawowych punktach opisu podaje taką samą charakterystykę obydwu zaimków. Leksemy *kto* i *który* opisane są: po pierwsze jako zaimki pytajne występujące w pytaniach niezależnych i zależnych, np.: **401**¹². *Spytać by ich kogo by woleli/*, **516**. *Wsi spokojna, wsi wesoła/|Który głos twej chwale zdoła?;* po drugie jako zaimki względne, wprowadzające różne rodzaje zdań podrzędnych, np.: **122**. *Bodaj zginią/ kogo sława| Boli miasta pańskiego:|*, **38**. *Lud/ którego nigdy nie znał/ czotem mi bije/;* po trzecie jako zaimki nieokreślone, np.: **350**. *Psalmy syłam/ gdzie kogo nabożnego słyszę:|*, **62**. *Powinowaci do mnie przystąpić nie śmieją,| Który zajrzy/ ucieka.*

Ponadto zaimek *który* opisany jest jako wskazujący, nawiązujący do szerszego kontekstu, np.: **355**. *Pani ... Patrząc na twą wdzięczną twarz/ rymów mi przybywa. |Które jeśli się ludziom spodobają/|Nie więcej mnie niż tobie/ być powinno mająq. |*

Autorzy *Słownika współczesnego języka polskiego* (1998) wyróżniają leksemy *kto I* i *kto II*, także *który I* i *który II*. *Kto I* klasyfikują jako zaimek używany w pytaniach o dowolną osobę, zawierający prośbę o wskazanie tej osoby lub o dokładniejsze jej określenie, zastępujący rzeczownik, najczęściej osobowy, np.: *Kto przyszedł?*, oraz *kto I* z kwalifikatorem: potoczny, opisują jako wskazujący na dowolną nieokreśloną osobę, np.: *Niech to zrobi kto inny.* Z kolei *kto II* uznają za relator wprowadzający zdanie podrzędne, np.: *Daj temu, kto ma najmniej.* Zaimek *który I* uważają za przymiotnik używany w pytaniach, które wyrażają prośbę o wskazanie cechy umożliwiającej wybór danego obiektu spośród wielu innych lub o wskazanie tego obiektu, np.: *Który autobus jedzie do dworca?*, następnie podają, że *który I* w użyciu potocznym ma znaczenia: 'ktoś, obojętnie kto; ktokolwiek, któryś', np.: *Daj to któremu i już.* *Który II* podobnie jak *kto II* zaliczają do relatorów wprowadzających zdanie podrzędne, np.: *Podaj mi gazetę, która leży na stole.*

Przedstawiony przegląd artykułów hasłowych leksemów *kto* i *który* pokazuje różne funkcje pełnione przez nie w tekście i różne podejścia do ich opisu. Różnice w opisach słownikowych haseł *kto* i *który* wynikają z podstawy materiałowej, jaką mieli do dyspozycji autorzy tych słowników. W przypadku słowników historycznych w zasadzie zbiór tekstów był zbiorem zamkniętym zarówno pod względem liczby tekstów, jak i czasu, w jakim po-

¹² Numer podany przy cytacie jest numerem cytatu w słowniku.

wstawały, a w przypadku *Słownika polszczyzny Jana Kochanowskiego* podstawę stanowiły teksty jednego autora. Z kolei autorzy słowników współczesnej polszczyzny opierają się na wciąż powstających tekstach i mogą korzystać z nieograniczonych ich zasobów. Ponadto opisują język, którym aktywnie się posługują i mają kompetencję językową aktualnego użytkownika języka. Natomiast w opracowaniach historycznojęzykowych badacz analizuje tekst, nie mając kompetencji użytkownika z danego okresu i nie znając sytuacji komunikacyjnej, która ma wpływ na zakres funkcji pełnionych przez używane słowa. Szczególnie w wypadku opisu wyrażen funkcyjnych ważne jest odniesienie do kontekstu i konsytuacji. Mimo różnic w przedstawianiu omawianych tutaj leksemów można stwierdzić, że opis ich opiera się pełnionych przez nie funkcjach, które pozwalają wyróżnić zaimki: pytajne – wprowadzające pytania, względne – łączące zdania, a także wskazujące – pełniące funkcję nawiązań ponadzdaniowych. Wydaje się zasadne uznanie zaimków pytajnych za partykuły pytajne, zaimków względnych zaś i wskazujących za szczególny rodzaj spójników, mianowicie za relatory¹³. Za pierwotną funkcję leksemów *kto* i *który* uważa się wprowadzanie pytań. Co spowodowało, że zaczęły one pełnić także funkcję relatorów? Stanisław Urbańczyk uważa, że zasadniczą rolę w przejściu funkcji względnej przez zaimki pytajne odegrało znaczenie nieokreślne zaimków pytajnych, pewną rolę mogły odegrać także tzw. pytania zawiste (URBAŃCZYK, 1935: 22).

Szczególne predyspozycje do pełnienia przez omawiane leksemy różnych funkcji w tekście, wynikające z tego, że zaimek nie ma ściśle określonego znaczenia, stanowią podstawę do uznania wielofunkcyjności zaimka za jedno ze źródeł wyrażen funkcyjnych. Ze względu na różnorodność funkcji pełnionych w tekście zarówno *kto*, jak i *który* można traktować jako homonimy funkcyjne: partykuły pytajne i relatory.

Słowniki

Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego. KUCAŁA M., red. T. 2: I–M. Kraków 1998.

Słownik staropolski. URBAŃCZYK S., red. T. 3: I–K. Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1962.

Słownik współczesnego języka polskiego. DUNAJ B., red. Warszawa 1998.

Literatura

DATA K., 2014a: *Zaimki względne w historii polszczyzny na przykładzie jen, jenże*. W: KLESZCZOWA K., SZCZEPANEK A., red.: *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*. Katowice, s. 247–255.

DATA K., 2014b: *Ekwiwalenty „który” we współczesnej polszczyźnie*. W: MOROZ A., SOBOTKA P., ŻABOWSKA M., red.: *Maiuscula linguistica. Studia in honorem Profesori Matthiae Grochowski septuagesimo quinto dedicata*. Warszawa, s. 163–171.

¹³ Traktowanie opisanych zaimków jako odrębnych części mowy: partykuła, spójnik – jest tylko propozycją przesunięcia ich w klasyfikacji części mowy. Oczywiście, propozycja ta wymaga dalszych badań i zwrócenia uwagi nie tylko na pełnione przez nie funkcje, ale także na kategorie fleksyjne i ich dystrybucję w tekście.

- GROCHOWSKI M., 1997: *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*. Kraków.
- GROCHOWSKI M., 2008: *Założenia ogólne opisu tzw. wyrażeń funkcyjnych w Wielkim słowniku języka polskiego*. W: ŻMIGRODZKI P., PRZYBYLSKA R., red.: *Studia leksykograficzne*. T. 2. Kraków, s. 11–22.
- JODŁOWSKI S., 1973: *Ogólnojęzykoznawcza charakterystyka zaimka*. Wrocław.
- JODŁOWSKI S., 1976: *Podstawy składni polskiej*. Warszawa.
- KLESZCZOWA K., 2014a: *Przeszłość w terażniejszości. Stare znaki i reguły językowe w strukturze wyrażeń funkcyjnych*. W: KLESZCZOWA K., SZCZEPANEK A., red.: *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*. Katowice, s. 169–180.
- KLESZCZOWA K., 2014b: *Zaimkowy rodowód wybranych partykuł*. W: MOROZ A., SOBOTKA P., ŻABOWSKA M., red.: *Maiuscula linguistica. Studia in honorem Profesori Matthiae Grochowski septuagesimo quinto dedicata*. Warszawa, s. 131–140.
- LABOCHA J., TUTAK K., 2005: *Podstawy analizy składniowej wypowiedzi*. Kraków.
- MILEWSKI T., 1976: *Językoznawstwo*. Warszawa.
- MIODUNKA W., 1974: *Funkcje zaimków w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny mówionej*. Kraków.
- NAGÓRKO A., 1998: *Zarys gramatyki polskiej ze słowotwórstwem*. Warszawa.
- PISARKOWA K., 1969: *Funkcje składniowe polskich zaimków odmiennych*. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- SKARŻYŃSKI M., 2001: *W kręgu gramatyk polskich XIX i XX wieku*. Kraków.
- URBAŃCZYK S., 1935: *Wyparcie staropolskiego względnego „jen, jenże” przez pierwotnie pytajne „który”*. Kraków.
- WIERZBICKA-PIOTROWSKA E., 2011: *Polskie zaimki nieokreślone. Wybrane zagadnienia semantyczne, syntaktyczne i pragmatyczne*. Warszawa.
- WRÓBEL H., 2001: *Gramatyka języka polskiego*. Kraków.

Krystyna Data

The multifunctionality of the pronoun as a source of functional expressions

Summary

The subject matter of the article is a description of one of the sources of functional expressions – the multifunctionality of the pronoun with reference to the nominal pronoun *kto* and the adjective pronoun *który*. The pronoun seems to be the most diversified part of speech because it fails to follow a single exemplary criterion in defining its type category. Also, having a complex internal structure its multifunctionality is demonstrated on various text organization levels. The starting point of the description is the analysis of the contrast between interrogative and relative functions of these pronouns. Considering the multiplicity of the text roles both pronouns *kto* and *który* are presented as functional homonyms. The various pronoun roles identified on the text organization level validate the statement that the multifunctionality of the pronoun is a source of functional expressions.

Key words: pronoun, function, homonym, functional expression